

# Sorrow, Zb

My&#347;le o tych b&#322;&#281;dach, my&#347;le o tych b&#322;&#281;dach, kt&#oacute;re pope&#322;nilem  
My&#347;le o tych b&#322;&#281;dach, kt&#oacute;re pope&#322;nilem  
B&#322;&#261;dz&#261;c na si&#322;&#281;, wje\*\*em si&#281; na  
Nigdy tak si&#281; nie czu&#322;em, to chwila zw&#261;tpienia, sumienia rachune  
Czy ja si&#281; do&#322;uje? To jast troche dziwne  
Jestem tylko cz&#322;owiekiem, wje\*\*em si&#281; w mielizne  
Samotny wojownik, spokojnie moge przysi&#261;c,  
&#380;e czuje si&#281; gorzej ni&#380; zwykle razy tysi&#261;c  
Nie chce spa&#263; po to by budzi&#263; sie noc&#261;  
By wsta&#263; bez nadziei na jutro, spoko  
Wi&#281;c po co mi to? I tak bede &#380;y&#322; kr&#oacute;tko  
Mo&#380;e si&#281; obudze z nadziej&#261; na lepsze jutro  
Mam tak&#261; nadzieje, s&#322;absz&#261; co dzie&#324;  
Ej, pomy&#347;l sobie, co ze mnie za cz&#322;owiek?  
Tylko pier\*\*\*, nic nie robie nigdy  
Uczestnik gonitwy o g&#oacute;wno wytnij[?]  
B&#322;&#261;kam sie w my&#347;lach, b&#322;&#261;kam sie w my&#347;lach  
B&#322;&#261;kam sie w my&#347;lach znowu bez celu  
Bez celu gonitwa, we&#378; mnie za to znie lub  
Wystarczy, sam nie lubie siebie  
Zn&#oacute;w wr&#oacute;ce z tej bitwy na tarczy lub bez niej  
B&#322;&#261;dze w marzeniach sam nie wiem po co  
Wiara, &#380;e jest je spe&#322;niam maleje z karz&#261; noc&#261;  
Chcia&#322;bym mie&#263; si&#322;&#281;, ta, mie&#263; jaj multum  
&#379;y&#263; w ci&#261;&#380; na fulltum, bez wody z m&#oacute;zgu  
Zn&#oacute;w co&#347; wci&#347;nie mnie do &#347;ciany  
Sorrow poje\*\*\* nie da sobie z tym rady  
Los m&#347;&#263; si&#281; na mnie, sam nie wiem za co  
Mo&#380;e mu za to p&#322;ac&#261;, piep\*\*\* amator  
Los to m&#oacute;j dyktator, wkur\*\*\*\* si&#281; za to  
M&#oacute;j umys&#322; za krat&#261; i co jest zap&#322;at&#261;?  
I co jest zap&#322;at&#261;? My&#347;li i marze&#324;, zn&#oacute;w sa  
Przyja&#378;nie si&#281; z cmentarzem, los mnie karze  
Chyba, czyja wina? U&#347;miech znika jak flota w kasynach  
Co z mych poczyna&#324;, je&#347;li los to sku\*\*\*\*  
Jak nie wytrzymam k\*\*\* wpadne w furie  
Zmia&#380;d&#380;e, zniszcze wszystko i wszystkich  
Jeba\*\* system, nastawiony na zyski  
Nastawiony na zyski, czyhaj&#261;cy na mnie  
Nie chce sko&#324;czy&#263; na marcie, wi&#281;c piep\*\*\* te walke